

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr.

Wilno, dnia 28 grudnia 1934 r.

1192.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

Dział. Str.

- | | | |
|---|----|----|
| 1. Wznowienie rokowań litewsko-sowieckich.- | I. | 1. |
| 2. Odczyt radjowy o walkach z gen.Zeligowskim.- | " | " |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|------|---|
| 3. Sprawa litewszczenia nazwisk i nazw miejscowości.- | III. | " |
| 4. Noworoczna mowa premjera Tubelisa.- | " | " |
| 5. Liczba więźniów w litewskich więzieniach.- | " | " |
| 6. Litewski film narodowy.- | " | " |

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

- | | | |
|---------------------------------|------|---|
| 7. Dokoła procesu hitlerowców.- | VII. | " |
|---------------------------------|------|---|

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

- | | | |
|--|---|---|
| 8. "Vil.Rytojus" o życiu Litwinów wileńskich w 1934 r. VIII. | " | " |
|--|---|---|

K r o n i k a .

- | | | |
|---|---|---|
| 9. Doroczne zebranie T-wa św.Kazimierza w Wielonach.- | " | " |
| 10. Zebranie oddziału Towarzystwa "Rytas" w Ignalinie.- | " | " |
| 11. Zjazd Związku Nauczycieli Litwinów.- | " | " |

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

W z n o w i e n i e r o k o w a ń l i t e w s k o - s o w i e c k i c h .Prasa ryska /z 28.XII.1934/:Wkrótce rozpoczną się między departamentami ministerstw litewskich narady w sprawie podjęcia rokowań handlowych z Sowietami.-

O d c z y t r a d j o w y o w a l k a c h z g e n . Ż e l i g o w s k i m .Radjo Kowieńskie /z 26.XII.1934/:26 grudnia kowieński prelegent radjowy Uždavinsys wygłosił odczyt na temat walk litewskich z armją gen.Żeligowskiego o Wilno. Poza tem Radjo Kowieńskie nadało pozdrowienia świąteczne literata Bicziunasa dla Litwinów wileńskich, jako to: dla prezesa Tymcz.Komitetu Lit. K.Staszysa, dla prezesa T-stwa Naukowego ks.Viskonta, dla dziennikarza Mackiewiczza, dla A.Valaitisa i t.d.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ

I ZYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a l i t e w s z c z e n i a n a z w i s k i n a z w m i e j s c o w o ś c i .Radjo Kowieńskie /z 26.XII.1934/:Prace przygotowawcze związane z litewszczeniem nazwisk i nazw miejscowości są już na ukończeniu. Redaktorem słownika nazw miejscowości jest Balczikonis,- zaś słownika z nazwiskami - Salys.-

N o w o r o c z n a m o w a p r e m j e r a T u b e l i s a .Radjo Kowieńskie /z 26.XII.1934/:Na spotkanie Nowego Roku premier Tubelis wygłosi przemówienie przy Muzeum Wojskowym.-

L i c z b a w i ę ź n i ó w w l i t e w s k i c h w i ę ź i e n i a c h .Prasa ryska /z 28.XII.1934/:Według oficjalnych danych statystycznych, we wszystkich więzieniach litewskich znajduje się obecnie 3.985 więźniów.-

L i t e w s k i f i l m n a r o d o w y .Prasa ryska /z 28.XII.1934/:Dep.Kultury M-stwa Oświaty zajął się sprawą wyprodukowania litewskiego filmu narodowego, w którym w sposób zajmujący odbiłby się duch litewskiego narodu. Historyczne dane mogłyby dostarczyć wiele materiałów dla stworzenia takiego filmu.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

D o k o ła p r o c e s u h i t l e r o w c ó w .Prasa ryska /z 25.XII.1934/:Proces kłajpedzkich hitlerowców jest szczegółowo stenografowany. W związku z tem po zakończeniu procesu wszystkie materiały i głosy prasy o procesie mają być zebrane i wydane w postaci osobnej książki.-

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ

W WILNIE.

"V i l . R y t o j u s" o ż y c i u L i t w i n ó w w i l e ń s k i c h w 1 9 3 4 r ."Vil.Ryt." Nr.101 z 29.XII.1934 r. Art. p.t."Zakończenie 1934 r." Streszczenie:

Kończąc 1934 r., rzucić należy okiem wstecz i wyciągnąć pewne wnioski.

Litwini wileńscy kroczyli w 1934 r. prostą litewską drogą.Droga ta była ciężka. Podobnie, jak inni mieszkańcy Wileńszczyzny, dźwigali Litwini na sobie ciężar kryzysu ekonomicznego, męczyli się, cierpieli i czekali lepszych czasów. Zimą i na wiosnę wielka część Litwinów nie miała nawet kawałka chleba. Straszliwe widmo głodu ogarnęło całe wsie, gminy, a nawet powiaty. Kto wie, czemu się zakończyło to nieszczęście, gdyby szczęśliwsi bracia-Litwini nie wyciągnęli do tych biedaków swej hojnej braterskiej ręki.

Litwini wileńscy walczyli nietylko o swój byt materialny. Przewadzili oni również walkę o swe wartości duchowe, narodowe i kulturalne. Walka ta również była ciężka. Już w lutym r.b. spotkały Litwinów drugie retorsje, które wytworzyły wiele troski, niepokoju i pozostawiły niezatarte ślady. Jednak zarówno pierwsze, jak też drugie retorsje nie rozproszyły działaczy litewskich, a jeszcze bardziej ich zjednoczyły i zahartowały w pracy dla litewkości.

Jak w poprzednim, tak też w bieżącym roku litewska ludność Wileńszczyzny walczyła głównie o swe szkoły, o litewską naukę dzieci w szkołach publicznych i o przynależne sobie prawa w kościołach, urzędach samorządowych i gdzieindziej. Wiele też ludność osiągnęła.

Litewska ludność wiejska, walcząc o swe szkoły i litewskie nauczanie dzieci, zdobyła więcej uświadomienia narodowego i w niektórych miejscowościach naprawdę uzyskała nauczanie w szkołach publicznych dzieci w ich rodzimym, zrozumiałym języku litewskim.Wprawdzie

w roku bieżącym spowodu "nieodpowiednich" lokali i z innych przyczyn utracili Litwini kilkanaście litewskich własnych szkół, lecz na ich miejscu znalazły się inne litewskie instytucje, gdzie tak samo jest prowadzona doniosła praca oświatowo-kulturalna.

Walka o prawa litewskie w kościołach nie była w r.b. taka "ostra", jak w innych latach. Mimo to ~~xx~~ w niejednej miejscowości podnosili Litwini głos i żądali sprawiedliwości. Głosy takie słychać było głównie w parafjach święciańskiej, gierwiackiej i raduńskiej. Jednak te głosy katolików-Litwinów nie zostały wysłuchane. Pozostało tak, jak było. W gminie gierwiackiej Litwinom, którzy stanowią większą część parafjan, pozwolono w kościele śpiewać tylko raz na miesiąc. W parafji raduńskiej po dziś dzień Litwini nie słyszą litewskiego słowa, a w litewskiej parafji święciańskiej jest aż dwóch księży, z których żaden nie umie w języku litewskim głosić słowa bożego. In. słowy Litwini-katolicy w tych parafjach mimo wołania o sprawiedliwość, sprawiedliwości tej nie znaleźli.

W samorządach to i owo się zmieniło. Mimo, że w ciągu ostatnich wyborów trudno było wybrać własnych przedstawicieli, jednak tam, gdzie ludność litewska była bardziej uświadomiona, jednolita i odważna, zyskała więcej. Cóż jednak w dzisiejszych warunkach znaczy te samorzady?

Litewscy działacze oświatowo-kulturalni nie widzieli w r.b. nic pocieszającego. Całą ich radością była litewska praca i wzmacnianie litewskiego ludu. Niektórzy z nich w czasie retorsyj byli trzymanymi w więzieniach. Później mieli sprawy sądowe i zostali uniewinnieni. Wogóle w roku ubiegłym - 1934 - wytoczono Litwinom wiele spraw politycznych. Niemal wszystkie zakończyły się jednak uniewinnieniem oskarżonych. Świadczy to, że ludzie ci byli podejrzewani i męczeni bez żadnych poważniejszych podstaw. Ze spraw tych można wyciągnąć wniosek, że dzisiaj w Wileńszczyźnie, jeżeli się szuka sprawiedliwości, to można ją znaleźć tylko w wyższych instytucjach sądowych.

Jak w poprzednich latach, tak też w roku bieżącym, w życiu społeczeństwa litewskiego w Wileńszczyźnie odegrała wielką rolę prasa litewska. Było to bodaj najpoważniejsze narzędzie walki, przy pomocy którego podnoszono głos ludności litewskiej i z całą powagą żądano dla niej należnych praw. W tej dziedzinie bardzo się zaskuszyli nie tylko stali pracownicy prasowi, lecz również korespondenci więcej, którzy z własnej woli dostarczali często prasie litewskiej wiadomości i bardzo cennego materiału. Jeżeli w przyszłym roku będzie tak samo, prasa litewska, a zwłaszcza "Vil.Rytojus", będzie mógł jeszcze skuteczniej stać na straży narodowych i kulturalnych interesów litewskich.

Taki był rok ubiegły 1934-ty. A jaki będzie 1935-ty? Czy będzie on dla Litwinów lepszy i szczęśliwszy? -

K r o n i k a .

D o r o c z n e z e b r a n i e T - w a ś w . K a z i m i e r z a w W i e l o n a c h . "Vil.Ryt." Nr.101 /XII.1934/: W Wielonach gm. daugieliskiej pow. święciańskiego odbyło się doroczne zebranie miejscowego oddziału T-stwa św.Kazimierza. J.Gulbinis wygłosił odczyt o potrzebie dyscypliny w życiu zorganizowanem. Następnie wygłoszono sprawozdanie z rocznej działalności oddziału i dokonano wyborów do zarządu, w skład którego weszli: Bernard Czeponis /prezes/, E. Raksztelis, G.Murma, J.Jursza i S.Raksztelis. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.

Z e b r a n i e o d d z i a ł u T - w a "R y t a s" w I g n a l i n i e . "Vil.Ryt." Nr.101 /XII.1934/: 13 grudnia odbyło się w Ignalinie doroczne zebranie miejscowego oddziału "Rytasa". Nauczyciel Wieliczka odczytał referat p.t. "Dlaczego drogi jest język ojczysty", poczem odbyły się wybory do zarządu, w skład którego weszli: Stanisław Medciszis /prezes/, J.Gimzauskas, J.Vieliczka, A.Jurszysowa i P.Jurgielewicz. Oddział ignaliński "Rytasa" liczy obecnie 69-ciu członków.

Po zebraniu zgłaszano wolne wnioski. Uchwalono wszcząć starania o założenie w Ignalinie litewskiej czytelnicy. Zebranie odbyło się w mieszkaniu A.Jurszysowej. Nazajutrz miejscowy policjant spisał A.Jurszysowej protokół za nieprzysypanie piaskiem chodnika. Z j a z d Z w . N a u c z y c i e l i L i t w i n ó w . "Vil.Ryt." Nr.101 /XII.1934/: 30 i 31 grudnia r.b. odbędzie się w Wilnie pow. szechny zjazd Związku Nauczycieli Litwinów. Program zjazdu przewidyje referaty, sprawozdania, wybory do zarządu i wolne wnioski.